

DYSCYPLINA FINANSOWA W ŻYCIU OSÓB WIERZĄCYCH

Jezus bardzo wyraźnie stwierdził, że prawdziwe duchowe bogactwa zostaną powierzone tylko tym, którzy będą wierni w mamonie (Łk 16:11). Przyczyną ubóstwa duchowego wielu braci i sióstr jest ich niewierność w wykorzystaniu powierzonych im pieniędzy. W dzisiejszych czasach jest to jedna z przyczyn braku namaszczenia wielu kaznodziejów i ich kazań.

W pierwszej kolejności wszyscy wierzący muszą się nauczyć posłuszeństwa względem Bożego polecenia z Listu do Rzymian 13:8, które mówi: „*Nikommu, nic winni nie bądźcie*”.

Biblia nie mówi, „Nie pożyczaj”. Jeśli masz nagłą potrzebę, wtedy pożyczanie pieniędzy nie jest grzechem. Jednak każdą pożyczkę należy jak najszybciej zwrócić, bo grzechem jest pozostawanie niewolnikiem pożyczkodawcy, ponieważ „*Dłużnik jest sługą wierzyciela*” (Prz 22:7). Bóg nie chce, aby którekolwiek Jego dziecko było niewolnikiem człowieka, dlatego każdy musi jak najszybciej spłacać swoje długi, nawet jeśli potrzebuje na to dłuższego czasu. Bóg widzi, czy twoje serce jest posłuszne Jego Słowu w kwestii spłaty długów, nawet wtedy, gdy po spłacie każdej raty pozostaje Ci niewiele pieniędzy na życie (2Kor 8:12).

Jeśli masz niespłacony dług od ponad sześciu miesięcy, to przy zwrocie należy doliczyć też odsetki (podobnie jak Zacheusz w Łk 19:8). Takie postępowanie jest sprawiedliwą rzeczą.

Wszyscy starsi są odpowiedzialni przed Bogiem, aby uczyć wierzących życia bez długów.

Osoba wierząca nie może pozostawać dłużnikiem tak samo, jak nie może żyć w cudzołóstwie!

W niektórych przypadkach jest dopuszczalny także kredyt na działalność firmy - jeśli jest zaciągany na potrzebę działalności firmy. Wielu wierzących pograżyło się w długoterminowych kredytach, ponieważ chcieli założyć własny biznes, nie mając żadnego doświadczenia w prowadzeniu firmy ani jakiegokolwiek rozeznania w obranej dziedzinie. Dlatego wszyscy wierzący, zanim zaciągną kredyt, powinni skonsultować ten krok z jakimś pobożnym starszym bratem.

Bardzo poważnym długiem jest też debet na karcie kredytowej, ponieważ jest to dług, który może szybko narastać. Wierzący w ogóle nie powinni korzystać z kart kredytowych, a w ostateczności z kart debetowych. Jeśli korzystasz z karty kredytowej, to musisz regularnie spłacać ten dług. Jeśli brakło Ci choćby na spłatę jednej raty, to nie korzystaj z tej karty, dopóki nie spłacisz całego długu. Bóg honoruje osoby, które sumiennie spłacają swoje długi. Nigdy też nie należy zaciągać kredytów na drogie rzeczy. Najpierw należy zaoszczędzić pieniądze, a dopiero potem kupować. W taki sposób postąpiłby Jezus. Większość zadłużenia jest wynikiem chciwości i braku dyscypliny w wydawaniu pieniędzy.

Wszyscy wierzący powinni w każdym miesiącu zaoszczędzić jakąś kwotę pieniędzy. Aby to zrobić, trzeba obniżyć swoje comiesięczne wydatki i nie żyć ponad stan, żeby dorównać ludziom, którzy mogą sobie pozwolić na wyższy poziom życia. Nie należy też marnować pieniędzy na zbędne wydatki lub wystawne przyjęcia. Wiele osób trwoni swoje pieniądze, aby zdobyć uznanie swoich znajomych (co jest formą bałwochwalstwa). Także gościnność nie powinna wykraczać poza możliwości finansowe własnej rodziny.

Zabezpieczenie przyszłych potrzeb rodziny jest o wiele ważniejsze, niż uchodzenie w kościele za gościnną osobę. Biblia mówi, że ojcowie powinni oszczędzać pieniądze na potrzeby swoich dzieci (2Kor 12:14b). Ufanie Bogu odnośnie codziennych potrzeb, nie oznacza, że nie masz oszczędzać pieniędzy na potrzeby własnej rodziny. Biblia mówi, żeby przypatrzeć się postępowaniu mrówek i uczyć się od nich mądrości. Mrówka wie, że zima jest trudnym czasem, więc już latem przygotowuje sobie pokarm na ten okres (Prz 6:6-11). Od mrówek musimy uczyć się, gotowości na niespodziewane wydatki w przyszłości. To niesamowite, że w mikroskopijnym umyśle mrówki jest więcej mądrości niż w mózgach większości ludzi !!

Zapewnienie edukacji i pomocy medycznej naszym rodzinom jest w Indiach bardzo kosztowne, dlatego na te rzeczy trzeba zaoszczędzić pieniądze. Jeśli nie robisz tego teraz, to w przyszłości będziesz zmuszony prosić ludzi o pomoc. Duch Święty mówi, że wierzący, który nie troszczy się o najbliższych, zaparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego (1Tm 5:8). W wielu przypadkach żona, która nie pracuje zarobkowo, szasta pieniędzmi zarobionymi przez męża, bo nie ma pojęcia jaka jest rzeczywista sytuacja finansowa rodziny. Mężowie powinni mówić swoim żonom, jaka jest aktualna kondycja finansowa rodziny. Powinni też umieć powiedzieć „Nie”, w kwestii nieprzemyślanych wydatków, aby ich rodzina miała odłożone pieniądze na nieprzewidziane wydatki. Jeśli rodzina jest zdyscyplinowana finansowo i potrafi w każdym miesiącu zmniejszyć swoje wydatki, wtedy można zaoszczędzić pieniądze w każdym domu.

Ponieważ zbliżamy się do końca czasów, dlatego musimy być bardzo ostrożni w wydawaniu pieniędzy. Nie pokładaj nadziei w „niepewnym bogactwie”, bo Nasze zaufanie jest w naszym niebiańskim Ojcu pokoju (1Tm 6:17). Ale należy pamiętać, że Boża obietnica, która mówi, że „*Bóg zaspokoi wszelką naszą potrzebę*” (Flp 4:19), wypełni się tylko wtedy, gdy najpierw będziemy szukać Królestwa Bożego, będąc posłusznymi Słowu Bożemu i ucząc się od mrówek (Mat 6:33).

Ja głoszę tylko to, czego nauczyłem się przez 59 lat mojego chrześcijańskiego życia i 50 lat życia małżeńskiego. Nigdy nie pożyczałem pieniędzy i nawet przez jeden dzień nie byłem zadłużony. Nawet w pierwszych dniach naszego małżeństwa, gdy byliśmy bardzo biedni, zawsze byliśmy posłuszni słowu z Listu Rzymian 13:8, aby nie być nikomu nic dłużnym. Zawsze starałem się też żyć obietnicą z Ewangelii Mateusza 6:33, która mówi: „*Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie wam dodane*”. Dzięki temu mogłem otrzymać niesamowite bogactwo duchowe. Dlatego dzisiaj, mogę śmiało powiedzieć każdemu wierzącemu: „W tej sferze podążaj za mną - utrzymuj się tylko z własnej pensji i pozbywaj się długów, bo tak nakazuje Słowo Boże”

Niektórzy wierzący nie spłacają swoich kredytów nawet wtedy, gdy mają wystarczająco dużo pieniędzy, aby je spłacić. Takie osoby są nieodpowiedzialne i zachowują się jak ludzie niewierzący. Niektórzy mają nawet nadzieję, że wierzyciel zapomni o pożyczce! Takie osoby są bezbożne.

Teraz, jak mamy rozumieć polecenie Jezusa z Ewangelii Łukasza 6:30, które mówi: „*Każdemu, kto cię prosi, daj, a od tego, kto pożycza, nie domagaj się zwrotu*”?

Nigdy nie wolno brać pod uwagę tylko jednego wersetu. Gdy szatan kusił Jezusa, przytaczając mu wersety z Pisma i mówiąc: „*Napisano*”, to zobacz w Mateusza 4:6-7, co odpowiada mu Jezus. Cała prawda Słowa Bożego nie zawiera się tylko w „*Napisano ...*”, ale w „*Napisano także ...*” i „*Jest też napisane ...*” (Boża myśl jest zawsze zawarta w kilku fragmentach Pisma – przyp. tł.)

A więc, gdy czytamy: „*Każdemu, kto cię prosi, daj, a od tego, kto pożycza, nie domagaj się zwrotu*”, wtedy musimy pamiętać, że napisano też: „*albowiem Pańska jest ziemia i to, co ją wypełnia*” (1Kor 10:26). To oznacza, że pieniądze, które zarabiasz i które masz na swoim koncie bankowym, oraz wszystkie pozostałe rzeczy, które posiadasz należą do Pana, a nie do ciebie. Więc kiedy myślisz o daniu lub pożyczeniu komuś jakichś pieniędzy, wtedy najpierw powinieneś się udać do właściciela tych pieniędzy, którym jest Jezus i zapytać Go, czy masz dać pieniądze tej osobie. Dopiero wtedy możesz je dać. Jeśli jednak masz pieniądze, ale uważasz je za własne i chcesz je wydawać według własnego uznania, wtedy będziesz miał wiele problemów. Wszystkie pieniądze na ziemi należą do Pana. Nic nie jest nasze. Więc, proś zawsze Pana, aby dał Ci wyraźną odpowiedź, kogo masz wesprzeć posiadanymi pieniędzmi.

Jeśli będziesz w taki sposób szukać Bożej woli, wtedy On może Ci powiedzieć, żebyś dał komuś pieniądze, ale innym razem może Ci powiedzieć, żebyś nie dawał pieniędzy, w zależności od tego, co On widzi w sercu osoby proszącej o pieniądze. W ten sposób, zawsze będziesz chroniony przed oszustami.

Niech nasz Pan pomoże nam wszystkim chodzić Jego śladami, w tej jakże ważnej sferze finansów.

Zac Poonen

Financial Discipline for Believers / 13.05.2018